



Zagrożenie sektami, ks. Albert Warso, 2/2011

Chrystus przestrzegał uczniów: "Jeśli wam kto powiedział: "Oto tu jest Mesjasz" albo: "Tam", nie wiercie!" (Mt 24, 23). Wspólnota wierzących od początku spotykała się z działalnością grup o charakterze sekciarskim. W czasach współczesnych rozwój sekt jest związany z anonimowością życia, samotnością doskwierającą ludziom, kryzysem wartości, pustką ideową. Pamiętajmy o modlitwie w intencji osób uwikłanych w sekty. Z takimi osobami należy podtrzymywać stały kontakt, otaczać je troską i serdecznością, a także starać się ubiegać o pomoc ośrodków specjalistycznych, w tym także katolickich. †



"Kirisutokyou" znaczy Chrześcijaństwo, Paweł Janociński OP, 2/2011

Chrześcijaństwo (Kirisutokyou) zostało zaszczerpione na glebie japońskiej w połowie XVI wieku. Do początków XVII wieku nowa religia była na ogół tolerowana. W okresie szogunatu - dyktatury rodziny Tokugawa (1603-1867) - przynależność do Kościoła została oficjalnie zabroniona pod groźbą tortur i kary śmierci. W drugiej połowie XIX w. władze stopniowo zaczęły zezwalać na przyjazdy misjonarzy i prowadzenie przez nich misji ewangelizacyjnej.

Wielkim wydarzeniem, które owocuje do dziś, była wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II 22-26 lutego 1981 r. Jego wizyta była, z jednej strony, wielkim wzmocnieniem dla tutejszego Kościoła, a z drugiej - przybliżyła Japończykom współczesne chrześcijaństwo.

Dużą rolę odgrywają tu szkoły i uniwersytety chrześcijańskie, w których młodzież styka się z wartościami chrześcijańskimi. Pomimo niewielkiej liczby chrztów przybywa sympatyków Kościoła. Liczy się oddziaływanie świadków Ewangelii, takich jak Jan Paweł II, św. Matka Teresa z Kalkuty, brat Zenon Żebrowski, św. Maksymilian Kolbe i wielu innych.



Bliższy niż dotyk, ks. Zbigniew Kapłański, 3/2011

Jak to dobrze, że hasło tego roku brzmi «W KOMUNII Z BOGIEM». Słowo "komunia" oznacza jedność zarówno cielesną, jak i duchową. Wybór takiego hasła jest okazją, by zauważyć, że jednoczyć się ze Stwórcą i Zbawicielem możemy na bardzo wiele sposobów. Chodzi przecież o to, by robić to jak najbardziej świadomie, z jak największą korzyścią. Otrzymaliśmy łaskę wiary, a dzięki temu Bóg może być bliższy niż dotyk.

Święty Jan zapisał słowa Pana Jezusa: "Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim" (J 6, 56). Ale chodzi nie tylko o przyjęcie Komunii Świętej. Miliardy ludzi wiedzą, że jedność z Panem Bogiem możemy przeżywać również przez modlitwę. Mówię tu o prawdziwej modlitwie, nie o zaklęciu, nie o magicznej formule.